

Kowalczyk, Elżbieta

Geneza Zarządu Republikańskiego Związku Patriotów Polskich na Wileńszczyźnie

Czasy Nowożytne 21, 101-128

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Elżbieta Kowalczyk
(Warszawa/Łódź)

Geneza Zarządu Republikańskiego Związku Patriotów Polskich na Wileńszczyźnie

Zaborcze plany Stalina, mające na celu wchłonięcie przez ZSRR polskich Kresów Wschodnich, zrealizowane z pomocą Hitlera w pierwszych miesiącach II wojny światowej, legły w gruzach w czerwcu 1941 r. Nie oznaczało to jednak, że dyktator sowiecki zrezygnował z nich. Zmuszony sytuacją bieżącą, zgodził się na podpisanie 30 lipca 1941 r. układu Sikorski–Majski. Lecz wszystkie działania, jakie potem podejmował, zmierzały w kierunku osłabienia związku pomiędzy polskim rządem w Londynie a rządem sowieckim. Wyjście armii gen. W. Andersa na Bliski Wschód, a następnie sprawa katyńska były świetnym pretekstem, by pozbyć się tych uciążliwych dla Stalina zobowiązań. 25 kwietnia 1943 r. rząd sowiecki zerwał więc stosunki dyplomatyczne z polskim rządem emigracyjnym. Zaś sukcesy Armii Czerwonej na froncie wschodnim oraz ciche przyzwolenie ze strony państw zachodnich pozwoliły mu na skrupulatne realizowanie swych założeń na terenie Europy Środkowo – Wschodniej. Narzędzie, które w odniesieniu do Polski Stalin postanowił wykorzystać, stanowiła grupa polskich komunistów, którzy w wyniku wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej znaleźli się na terytorium ZSRR. Byli to zwolennicy (?) ustroju sowieckiego. Już na przełomie 1942 i 1943 roku przystąpili oni do opracowania założeń organizacyjnych Związku Patriotów Polskich (ZPP). W lutym 1943 r. doszło do w tej sprawie do rozmów Wandy Wasilewskiej ze Stalinem i W. Mołotowem. Postanowiono wówczas wydać pismo, *które by wyrażało prawdziwie postępową, walczącą myśl polską*¹.

¹ A. Głowacki, *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium*

1 marca 1943 r. pojawił się pierwszy numer tygodnika „Wolna Polska”, który stał się organem prasowym Związku Patriotów Polskich. Interesującym jest to, że ZPP jeszcze nie istniał, ale miał już swój organ prasowy i nazwę, którą nadał sam Stalin!

Etap organizacyjno-programowy ZPP zamknął Zjazd Związku, który odbył się w Moskwie w dniach 9–10 czerwca 1943 r. Kolejnym etapem działalności ZPP było objęcie swymi wpływami rzeszy Polaków (b. zesłańców i b. łągierników) rozrzuconych po całym państwie sowieckim. W tym celu rozpoczęto zakładanie w terenie najpierw zarządów obwodowych ZPP, a następnie ogniw niższego szczebla.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie genezy oraz specyfiki Zarządu Republikańskiego (ZR) ZPP w Litewskiej SRR. Zarówno przesłanki, jakie zadecydowały o jego powołaniu, struktura, czy też cele tego ZR ZPP, powodują, że jego działalność jest bardzo ciekawa i niezwykle wymowna.

Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie były szczególnie napięte, a po wybuchu II wojny światowej ulegały dalszemu zaostrzeniu. W przeciągu zaledwie kilku lat (1939–1945) władza na tym terenie zmieniała się sześciokrotnie, co potęgowało nieufność i zdezorientowanie mieszkańców Wileńszczyzny. Na dodatek Sowietci, wkraczając na Litwę, zarówno w 1939 r., jak i w 1944 r., kreowali się na „wyzwolicieli”. Najpierw „wyzwalali” spod panowania polskiego, a potem spod niemieckiego. W 1940 r. zaś, narzucając Litwie swoje zwierzchnictwo i przyłączając ją do ZSRR, czynili to ponoć w trosce o bezpieczeństwo swojego państwa „zagrożonego” jakoby przez „wrogą” Litwę!

Mieszkańcy Wileńszczyzny żyli w nieustannym strachu i niepewności. W najcięższej sytuacji znaleźli się tam jednak Polacy. Zwłaszcza ci, którzy sympatyzowali z podziemiem niepodległościowym. A tych była, co należy pamiętać, ogromna większość. Już 30 grudnia 1940 r., zgodnie z wytycznymi ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR, Ławrentija Berii, i jego zastępcy Wsiewołoda Mierkułowa, rząd Litwy Radzieckiej podjął uchwałę „O trybie nadawania obywatelstwa ZSRR uchodźcom wojennym byłej Polski”. Dokument ten, oprócz instrukcji dotyczących uregulowania spraw obywatelstwa, zawierał również wytyczne dotyczące postępowania

ZSRR (1943–1946), Łódź 1994, s. 44; Z. Kumoś, *Związek Patriotów Polskich*, Warszawa 1983, s. 52; idem, *O wolną i demokratyczną Polskę. Myśl polityczna i wojskowa lewicy polskiej ZSRR 1940–1944*, Warszawa 1985, s. 60–68; J. Putrament, *Pół wieku. Wojna*, Warszawa 1964, s. 140–145.

z osobami odmawiającymi przyjęcia obywatelstwa sowieckiego². W wyniku działań władz bezpieczeństwa strona sowiecka poznała doskonale nastroje, panujące wśród społeczeństwa polskiego. A nie było to jedyne ich działanie rozpoznawcze, przeprowadzone w tym okresie na Wileńszczyźnie. Pręźnie działać tu zaczęła sowiecka siatka wywiadowcza. Odbudowywała się Komunistyczna Partia (bolszewików) Litwy – KP(b)L, podporządkowana WKP(b), i „czerwona” partyzantka. Po zastąpieniu okupacji radzieckiej niemiecką, na tereny Wileńszczyzny, począwszy od sierpnia 1941 r., były przerzucane grupy komunistycznych aktywistów, których zadaniem okazało się nie tylko reaktywowanie ruchu lewicowego na Litwie i inicjowanie oddziałów „czerwonej” partyzantki, ale również przenikanie do struktur Polskiego Państwa Podziemnego i oddziałów partyzanckich Armii Krajowej – w celu ich rozpracowania i likwidacji.

Sytuacja polityczna na Wileńszczyźnie uległa dalszemu zaostrzeniu w 1943 r., a zwłaszcza w 1944 r. Wystąpienie Winstona Churchilla 22 lutego 1944 r., odziewającego się od jakiegokolwiek odpowiedzialności za losy Polski, niszczyło ostatki wiary polskich patriotów w pomoc państw zachodnich. Spory okresu międzywojennego znów ujawniły się z całą ostrością – wśród Polaków doszło do rozłamu. Podziemie demokratyczne – Delegatura Rządu na Wileńszczyźnie, reprezentująca rząd londyński – nie mogło pogodzić się z koncepcją proponowaną przez polską lewicę, zgadzającą się na oddanie ZSRR Kresów Wschodnich RP w zamian za nabytki na zachodzie, czyli na tzw. koncepcję granic piastowskich³.

W 1941 r., po zajęciu m.in. ziem północno-wschodnich RP przez Niemcy, nie wszystkim komunistom polskim udało się uciec stamtąd na wschód. W Wilnie pozostała mała ich garstka, wśród których największą aktywnością wykazywał się Jan Przewalski⁴. Był on gorliwym zwolenni-

² G. Mazur, *Uchodźcy polscy na Litwie w świetle dokumentów NKWD i NKGB (1940–1941)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Instytut Pamięci Narodowej” 1993, t. XXXVI, s. 63–64, 72.

³ *Do Niepodległości 1918, 1944/1945, 1989. Wizje – drogi – spełnienie*, pod red. W. Wrzesińskiego, Warszawa 1998, s. 27–29; R. C. Raack, *Polska i Europa w planach Stalina*, Warszawa 1997, s. 78–85.

⁴ Jan Przewalski – ur. 5.12.1901 r. w Warszawie w rodzinie inteligenckiej. W 1914 r. wraz z całą rodziną ewakuował się do Rosji, do Carycyna. W 1919 r. wrócili do Warszawy. Tu ukończył gimnazjum, a następnie eksternistycznie zdał maturę i rozpoczął studia humanistyczne i prawnicze w Wolnej Wszechnicy. W 1924 r. w poszukiwaniu pracy wyjechał do Wilna. W 1925 r. wstąpił do PPS i rozpoczął pracę jako sekretarz Związku Zawodowego Kolarzy (ZZK). Ukończył studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. W 1932 r. został członkiem Komunistycznej Partii Zachod-

kiem systemu sowieckiego, studentem Uniwersytetu im. Stefana Batorego, wielokrotnie więzionym w Polsce międzywojennej za głoszenie haseł lewicowych. W 1942 r. przystąpił do tworzenia, w oparciu o grupę swoich współpracowników partyjnych, organizacji pod nazwą Związku Walki Czynnej (ZWCz)⁵. ZWCz skupił grupę byłych członków Komunistycznej Partii Polski (KPP), Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB) i Związku Lewicy Akademickiej „Front” (ZLA „Front”), tzw. grupy Dembińskiego⁶. Zebranie inicjujące działalność ZWCz odbyło się w domu byłych działaczy KPZB – Weroniki i Romualda Ogonowskich. Oprócz gospodarzy wzięli w nim udział: Jan i Józefa Przewalscy, Białorusin Makar

niej Białorusi (KPZB). Wrócił do Warszawy, gdzie przebywał do 1939 r. Po wybuchu wojny ewakuował się do Białegostoku, gdzie przebywał do czerwca 1941 r. Następnie próbował przedostać się do Mińska. Wobec niepowodzenia, wyruszył w kierunku Wilna. Tu nawiązał kontakty z dawnym towarzyszami walki, członkami KPZB, działaczami młodzieżowymi organizacji lewicowych m.in. ze Związku Lewicy Akademickiej „Front”, któremu w latach trzydziestych przewodził dr Henryk Dembiński. Na początku 1942 r. zorganizował Związek Walki Czynnej. Nawiązał kontakt z litewskim komunistą Juozasem Vilunasem-Vitasem i wspólnie powołali Wileński Komitet Antyfaszystowski oraz Wileński Podziemny Komitet Miejski KP Litwy. Był organizatorem nielegalnego Związku Patriotów Polskich w Wilnie, M. Juchniewicz, *Na wschód od Bugu. Polacy w walce antyhitlerowskiej na ziemiach ZSRR 1941–1945*, Warszawa 1985, [M. Juchniewicz, *Na wschód od Bugu*], s. 113–115; W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, *Udział Polaków w radzieckim ruchu oporu*, Warszawa 1972, s. 103; Wojskowe Biuro Badań Historycznych [dalej: WBBH], sygn. IX/2/60, k. 1–87.

⁵ WBBH, J. Przewalska – Wspomnienia, sygn. IX/2/60, k. 16–67; M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu w latach 1942–1944*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 1, [dalej: M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*], s. 56–57; A. Jędrychowska, *Zygakiem i po prostu*, Warszawa 1965, s. 319–320; M. Juchniewicz, *Na tyłach frontu wschodniego*, Warszawa 1987, s. 68–71; H. Zimanas, *Polski naukowiec w walce partyzanckiej na Litwie*, „Czerwony Sztandar” (Wilno) 1968, nr 210, s. 3; *Z dziejów walki patriotów polskich z okupantami niemieckimi na terenie wileńskim*, „Wolna Polska” 1945, nr 100, s. 2.

⁶ Związek Lewicy Akademickiej „Front” – powstał jesienią 1932 r. z Lewicy Akademickiej Wilna. „Front” nawiązał współpracę z KZMZB, KC KPZB i KC KPP. Założycielem Związku był Henryk Dembiński (1908–1941) – pracownik naukowy Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Został zamordowany przez hitlerowców niedaleko Hancewicz w obwodzie brzeskim. Do czołowych działaczy ZLA „Front” należeli poza nim: Stefan Jędrychowski, Władysław Borysewicz, Jan Druto, Gertruda Sawicka-Druto, Irena Dziewicka, Anna Jędrychowska, Jan Kapala, Józef Markowicz, Wincenty Okołowicz, Jerzy Putrament, Bogdan Skarżyński, Jerzy Sztachelski, Michał Winiecki, Maria Żeromska, zob. M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim 1941–1945*, Warszawa 1975, [dalej: M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu oporu...*], s. 130; S. Jędrychowski, *Droga Henryka Dembińskiego*, „Nowe Widnokregi” 1943, nr 16, s. 5; W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 96; L. Brodowski, *Sierżant podchorąży 5 pp. leg. w Wilnie Henryk Dembiński (1908–1941)*, „Lithuania” 2003, nr 1, s. 86–97.

Korablikow „Wołodzia”, były działacz KPZB, Polak Aleksander Mażuc „Szu-
ra”, były członek KPP i KPZB, oraz Michał Korwel – pracownik warsztatów
kolejowych w Wilnie⁷. Głównym zadaniem Związku miało być niszczenie
administracji i sił hitlerowskich na terenie Wileńszczyzny. W tym celu już
pod koniec 1942 r. jego działacze utworzyli Miejski Bojowy Oddział Par-
tyzancki, składający się z kilku trójek dywersyjnych. Oddziałem dowodzili
kolejno: M. Korablikow („Wołodzia”), A. Mażuc i Julius Jankauskas – Litwin,
były przewodniczący Związku Wyzwolenia Litwy⁸. W skład Miejskiego Bo-
jowego Oddziału Partyzanckiego weszli robotnicy wileńskich zakładów
produkcyjnych i przedsiębiorstw transportowych⁹.

Działacze ZWCz uruchomili również konspiracyjną drukarnię, dzięki
której mogli drukować ulotki i wydawać gazetę w języku polskim „Sztan-
dar Wolności”¹⁰. Wiosną 1942 r. ZWCz skupiał około 40 osób.

W marcu 1942 r. Sowietci rozpoczęli przerzucanie na teren Wileńszczy-
zny kilkuosobowych grup operacyjnych¹¹. Były one jednak sukcesywnie
niszczone przez Niemców. Ocaleli jedynie Witold Sienkiewicz¹², zrzucony
w 1942 r., oraz Mateusz Szymankas i Genrikas Zimanas¹³, zrzuceni w 1943 r.

⁷ W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 104.

⁸ WBBH, J. Przewalska, Wspomnienia, sygn. IX/2/60, k. 17; M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 59; M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim...*, s. 131.

⁹ W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 106.

¹⁰ Ibidem, s. 104 – 105; *Z dziejów walki patriotów polskich z okupantem niemieckim na terenie wileńskim*, „Prawda Wileńska” 1945, nr 100, s. 2.

¹¹ M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 57; E. Banasikowski, *Na zew ziemi wileńskiej*, Warszawa 1990, s. 306–307.

¹² W okresie od sierpnia 1941 r. do końca 1943 r. na okupowane ziemie Wileńszczyzny z zaplecza sowieckiego zrzucono kilkanaście grup organizatorskich oraz grup operacyjnych KC KP(b) Litwy, które miały za zadanie utworzyć na tych terenach ośrodki do kierowania pracą partyjną oraz walką z hitlerowcami i polskim podziemiem niepodległościowym. Latem 1942 r. do Puszczy Rudnickiej zrzucono grupę Albertasa Kunigenasa. Znaleźli się w niej m.in.: Witold Sienkiewicz („Margis” – Edward Szumski) z Wilna, Władysław Zapolski („Zaleski”) i Aleksander Kot z Czarnego Boru. Sienkiewicz zostałczołowym działaczem litewskiego podziemia partyjnego i ruchu partyzanckiego. Zapolski i Kot zginęli wkrótce po wyłączeniu. Po wojnie W. Sienkiewicz został wiceministrem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, WBBH, J. Przewalska, Wspomnienia, sygn. IX/2/60, k. 67–70; M. Juchniewicz, *Na wschód od Bugu*, Warszawa 1985, s. 115; idem, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 54.

¹³ Henriks Zimanas (12 V 1901 – 15 VII 1985) – działacz partyjny, dziennikarz i filozof. W latach 1938–1940 był sekretarzem Komisji KC KP(b)L do spraw pracy wśród mniejszości narodowych. W latach 1941–1942 był zastępcą przewodniczącego Wydziału Propagandy i Agitacji KC KP(b)L w Moskwie. W czasie wojny partyzant, po jej zakończeniu (od roku 1945 do 1970) redaktor naczelny dziennika KC KPL „Tiesa”, a w latach 1971–1984

Zorganizowali oni wspólnie bazę operacyjną nad jeziorem Narocz i przejęli kierownictwo podziemia komunistycznego. Wkrótce W. Sienkiewicz został komisarzem oddziału partyzanckiego im. Adama Mickiewicza¹⁴. W skład tego oddziału weszły różne grupy etniczne. Największą stanowili Żydzi, którzy zbiegli z getta wileńskiego. Zaczęli też wydawać polskojęzyczny biuletyn „Za Wolność”. Redaktorem pisma był Witold Sienkiewicz, a pomagała mu Józefa Przewalska „Wala”. Ten polski oddział komunistyczny zaopatrywany był przez bazy sowieckie.

W kwietniu 1943 r. w Wilnie powstał konspiracyjny Miejski Komitet (*gorkom*) Komunistycznej Partii (bolszewików) Litwy, którego drugim sekretarzem został Jan Przewalski, oraz Wileński Komitet Antyfaszystowski. Zorganizował on kolportaż polskiej prasy i siatkę wywiadowczą. Jednak na skutek reorganizacji podziemia komunistycznego, związanej z decyzją o powołaniu do życia ZPP w Moskwie, z *gorkomu* wycofano Polaków i powołano do życia konspiracyjny wileński oddział Związku Patriotów Polskich, którego organem propagandowym został „Sztandar Wolności”.

Ze sprawozdań Stanisława Fedeckiego i Franciszka Pożerskiego oraz relacji Józefy Przewalskiej wynika, że w dniach 15–18 lutego 1944 r. odbył się w Wilnie nielegalny zjazd z udziałem 40 delegatów ZPP z terenu Wileńszczyzny i przylegających obszarów tzw. Zachodniej Białorusi¹⁵.

periodyku „Komunistas”. Równolegle wykładał na Uniwersytecie Wileńskim, a następnie w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym. Od 1949 r. był członkiem KC KPL, w latach 1949–1958 kandydat na członka Biura KC KPL, w latach 1958–1962 członek Biura KC KPL, cyt. za A. Srebrakowski, Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989, Toruń 2000, s. 108.

¹⁴ Grupy organizatorskie, zrzucone przez Sowietów na teren Wileńszczyzny, i miejscowi działacze komunistycznego podziemia zorganizowali na Litwie, w latach 1941–1943, kilkadziesiąt oddziałów partyzanckich podległych Litewskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego (podporządkowanemu Centralnemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego przy Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej). Sporą ich część stanowili Polacy, którzy podjęli starania o utworzenie oddzielnego polskiego oddziału partyzanckiego. W ich wyniku latem 1943 r. powstał w Puszczy Rudnickiej Wileński Oddział Partyzancki im. Adama Mickiewicza. Utworzyła go grupa skoczków z terenu ZSRR i partyzantów przybyłych do puszczy z litewskiego oddziału partyzanckiego „Vilnius”, do których dołączyli Polacy z Wilna i okolicy (o poglądach lewicowych) oraz Żydzi. Oddział rozrósł się do 113 osób. Polacy stanowili w nim zaledwie 20 procent. Dowódcą był Litwin Statys Juozapavicius, Polak Witold Sienkiewicz – komisarzem, Białorusin Daniel Kosteczko – szefem sztabu, Mikołaj Borodawka – szefem zwiadu i Siergiej Lemieszew – szefem wydziału specjalnego, M. Juchiewicz, Na wschód od Bugu, s. 117.

¹⁵ Sprawozdanie ze zjazdu Związku Patriotów Polskich w Wilnie w lutym 1944 r., Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], zespół akt: Związek Patriotów Polskich w ZSRR 1943–1946 [dalej: ZPP w ZSRR], sygn. 216/60, [całość dalej: Sprawozdanie ze zjazdu ZPP w Wilnie], k. 1–4; Sprawozdanie ogólne z działalności Zarządu Republikańskiego Związku

W zjeździe, oprócz działaczy wileńskich, wzięli udział przedstawiciele z Oszmian, Niemenczyzna, Nowej Wilejki, Bieniakoń, Lidy i Baranowicz. W skład utworzonego wtedy zarządu weszli ludzie o poglądach lewicowych, działacze mało lub w ogóle nie znani w wileńskim środowisku: Jan Przewalski – prezes, Kazimierz Namysłowski – sekretarz, Władysław Borysewicz – skarbnik, Stanisław Fedeci – wiceprezes (zamieszkały nielegalnie w Lidzie) oraz członkowie (działacze komunistyczni mieszkający na terenie Wilna), m.in. Stefan Świerzewski i Maria Żeromska-Namysłowska. Jeśli chodzi o organizację Związku, to podstawową komórkę stanowiły tzw. „piątki”. Łącznikami pomiędzy tym „piątkami”, prowincjonalnymi ośrodkami Związku, a Zarządem byli członkowie Zarządu. Również w „piątkach”, z wykluczeniem większych zebrań, zgodnie z zasadami konspiracji były prowadzone obrady Zjazdu.

Na Zjeździe poruszono sprawy budowy Polski demokratycznej, stosunku do centrali ZPP w Moskwie, kwestie organizowania partyzantki oraz akcji sabotażowej, prasy i propagandy oraz walki z „faszystowskimi organizacjami”, działającymi wśród miejscowego społeczeństwa polskiego. Przyjęto rezolucję, w której stwierdzono, że celem ZPP jest *walka zbrojna z niemieckim okupantem w imię utworzenia demokratycznej Polski, pozostającej w ścisłej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz bratnimi narodami: litewskim, białoruskim i ukraińskim, przy czym granica wschodnia Polski winna być wytyczona ściśle według zasad etnograficznych*. To oznaczało zgodę na przesunięcie granicy wschodniej II RP na zachód, czyli rezygnację Polski z Kresów Wschodnich. W dalszym ciągu rezolucja potępiała „miejscowe ekspozytury” rządu emigracyjnego w Londynie, które prowadzą, jak to ujęto, *samobójczą dla narodu polskiego politykę cichego porozumienia z niemieckim najeźdźcą, dążącym do fizycznego wytępienia ludności polskiej i porozumienia skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz przeciw Armii Czerwonej, będącej jedyną siłą, mogącą wyzwolić Polskę spod jarzma hitlerowskiego*. Potępiała też działalność *białych band*¹⁶, przypisując im niesłusznie mordy dokonywane na miejscowej ludności oraz współpra-

Patriotów Polskich w Litewskiej SRR za czas od 23 września 1944 r. do 8 sierpnia 1946 r., AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 216/11, [dalej: Sprawozdanie ogólne...], k. 93–94; WBBH, J. Przewalska, Wspomnienia, sygn. IX/2/60, k. 1–150; Związek Patriotów Polskich w walce podziemnej z niemieckim najeźdźcą, „Wolna Polska” 1945, nr 21, s. 2; W. Góra, M. Juchniewicz, *Walczyli razem. O współdziałaniu polskich i radzieckich oddziałów partyzanckich w latach drugiej wojny światowej*, Lublin 1972, s. 292–312;

¹⁶ Potoczna nazwa oddziałów partyzanckich podległych podziemiu niepodległościowemu, używana przez Sowietów.

cę z okupantem niemieckim. Głównym zadaniem, jeszcze wówczas nielegalnego ZR ZPP, miało być organizowanie oddziałów „czerwonej” partyzantki oraz udzielanie im wszelkiej pomocy. Przede wszystkim działacze mieli pracować nad dalszą rozbudową polskiego oddziału partyzanckiego im. A. Mickiewicza. Postanowiono również nawiązać kontakt z oddziałem partyzanckim Iwana Iwanowicza (Jonas Vildžiunas) w lasach nad jeziorem Narocz oraz z oddziałem partyzanckim im. W. Wasilewskiej, działającym w regionie baranowickim w okolicach Wasiliszek¹⁷.

Zadaniem wileńskiego oddziału ZPP było ponadto organizowanie akcji sabotażowych w fabrykach, gospodarstwach rolnych, na kolei oraz we wszystkich przedsiębiorstwach pracujących na rzecz Niemiec. Działalność nielegalnego ZPP miała na celu również akcje propagandowe, uświadamiające miejscową ludność, co miało pomóc w przełamaniu nieprzychylnych nastrojów społeczeństwa wileńskiego w stosunku do ZSRR¹⁸.

Rezolucja została opublikowana w lutym 1944 r., w konspiracyjnym piśmie „Sztandar Wolności”¹⁹, które zostało rozkolportowane wśród działaczy lewicowych w Wilnie i na prowincji. Jak wynika z postanowień powziętych na zebraniu lutowym, działacze nielegalnego ZPP w Wilnie podzielali poglądy Zarządu Głównego ZPP w Moskwie. Zgadzała się z *Deklaracją Ideową ZPP* i należy sądzić, że dobrze orientowali się, co do działalności centrali w Moskwie. Po przejęciu władzy w Wilnie przez Sowietów, po 13 lipca 1944 r. wileńscy działacze, zaczęli zabiegać o legalizację swej działalności. Już w sierpniu 1944 r. Irena Sztachelska zwróciła się z prośbą o pomoc do Jakuba Bermana z Centralnego Biura Komunistów Polskich (CBKP). Jak pisała: *Władze miejscowe nie pozwoliły organizować ZPP i zakazały odbywać zebrań w tej sprawie (nawet prywatnych). Nie pozwalają na agitację w duchu*

¹⁷ M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 67; *Z dziejów walki patriotów polskich z okupantami niemieckimi na terenie wileńskim*, „Prawda Wileńska” 1945, nr 100, s. 2.

¹⁸ Sprawozdanie ze zjazdu ZPP w Wilnie, k. 1–4; Sprawozdanie ogólne..., k. 93–94; M. Juchniewicz, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 63; M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu...*, s. 368–369; W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 104–112; W. Góra, M. Juchniewicz, op. cit., s. 292–312.

¹⁹ Pierwszy jego numer ukazał się 1 maja 1943 r. jako organ ZWCz, później (od numeru 2.) był organem ZPP. W składzie redakcji gazety znaleźli się: Maria Żeromska-Namysłowska, Weronika i Roman Ogonowscy, Jan i Józefa Przewalscy, Stanisław Redeki, Jerzy Wasilewski i Władysław Borysewicz. Ukazały się trzy numery pisma, po czym nastąpiła przerwa aż do 1 grudnia 1943 r. spowodowana aresztowaniami wśród polskiej lewicy konspiracyjnej (aresztowano m.in. Marię Żeromską-Namysłowską), A. Jędrychowska, op. cit., s. 32; M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu...*, s. 278; idem, *Udział Polaków w litewskim ruchu oporu...*, s. 42.

ZPP – tylko po linii gorkomu. Nie pozwalają oświadczyć oficjalnie, że Polacy pójdą do polskiej armii (my wszyscy wyszliśmy w opinii publicznej na oszukańców). Wszystko motywują brakiem instrukcji z Moskwy (...). Towarzyszu Berman, ratujcie sytuację – bo my nie mamy prawa agitować po linii ZPP i ludzie porządni, których można by uratować, idą w podziemia²⁰.

ZG ZPP musiał liczyć się z wolą Moskwy. A ta zwlekała z wydaniem pozwolenia na utworzenie Zarządu Republikańskiego ZPP w Wilnie, mając na uwadze wcielenie w szeregi Armii Czerwonej jak największej rzeszy Polaków z Wileńszczyzny. Władzom sowieckim zależało również na zlikwidowaniu mocnego polskiego podziemia niepodległościowego, zanim działacze ZPP zaczną roztaczać opiekę nad Polakami. ZG ZPP czekał więc na dogodny dla Moskwy moment, by móc już jawnie wspierać oddział Związku na Wileńszczyźnie. Tymczasem wciąż jeszcze niezalegalizowany wileński Zarząd ZPP wykonywał uchwały Wileńskiego Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii (b) Litwy. Współdziałał również ze Związkiem Wyzwolenia Litwy oraz wileńską organizacją żydowską z getta²¹.

Oddział wileński ZPP już od początku swego istnienia skupiał się na zbieraniu informacji o aktywności polskiego podziemia demokratycznego i infiltrował oddziały Armii Krajowej. Posiadał swoje „wtyczki” w oddziałach „białej” partyzantki. I tak Henrykowi Chmielewskiemu²² udało się

²⁰ AAN, zespół akt: Centralne Biuro Komunistów Polski [dalej: CBKP], sygn. 248/5, k. 44a.

²¹ W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 111–112.

²² Henryk Chmielewski – (12 IV 1907–1970) – funkcjonariusz MBP, członek PPR i PZPR. W latach 1927–1930 pracował w Katolickim Związku Młodzieży w Wilnie. W 1937 r. skończył prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Podczas studiów związał się z katolicką organizacją młodzieży akademickiej „Odrodzenie” i zaprzyjaźnił z jej prezesem Henrykiem Dembińskim. Po zlikwidowaniu w 1940 r. Republiki Litewskiej był inicjatorem powstania polskojęzycznej „Gazety Ludowej”, którą następnie przekształcono w organ Komitetu Miejskiego LKP(b) i nadano jej nowy tytuł – „Prawda Wileńska”. W grudniu 1942 r. został skazany na karę śmierci przez podziemny Sąd Specjalny Armii Krajowej. Wyrok został ogłoszony w podziemnym organie wileńskiej AK „Niepodległość”. W 1943 r. Chmielewski podjął współpracę z ZPP, które na początku 1944 r. zleciło mu rozpracowanie Szkoły Podchorążych AK, znajdującej się przy 6. Brygadzie AK w okolicach Bieniakoń-Ejszyszek. Został zdekonspirowany i od sądu polowego uchroniło go jedynie nadejście Armii Czerwonej. W 1946 r. został inspektorem Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie. Następnie został naczelnikiem Wydziału V Departamentu V MBP, którą to funkcję pełnił od 21 marca do 30 czerwca 1946 r. Od lipca 1946 r. mianowany na stanowisko wicedyrektorem Departamentu V. 25 października 1949 r. został zwolniony w związku z przejściem do innej pracy. Od 1 listopada 1949 r. zaczął pracować w Departamencie Nadzoru Sądowego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Był inicjatorem utworzenia tzw. Sekcji Tajnej SN. Zajmował się sfingowanymi procesami dotyczącymi współpracy z okupantem; wiele z nich zakończyło

przeniknąć do kompanii szkolnej 6. Brygady mjr. „Konara”, w której pozostał do operacji „Ostra Brama”, a Kazimierz Namysłowski dostał się do komórki polskiego kontrwywiadu „Cecylia” i utrzymywał bliskie kontakty z jego działaczami – Witoldem Molwidem i Jerzym Łozińskim.

Wobec ogromnych wpływów na tych terenach podziemia demokratycznego, uznającego zwierzchność i współdziałającego z rządem emigracyjnym w Londynie, polscy komuniści – członkowie nielegalnego ZPP – mieli przed sobą bardzo trudne zadanie. Stosunek AK do ZPP był wyraźnie wrogi. W grudniu 1942 r. w organie prasowym AK – „Niepodległość” – ogłoszono wyroki Sądu Specjalnego AK na członków grupy Dembińskiego, m.in. na Henryka Dembińskiego (wyrok pośmiertny), karę więzienia (od 3 do 15 lat) za kolaborację dla Stefana Jędrzychowskiego, Anatola Mikułko, Irenę i Jerzego Sztachelskich, Jerzego Wiszniewskiego i dr. Jana Dembowskiego, oraz karę śmierci dla Henryka Chmielewskiego²³. Wileńscy komuniści znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Ich działalnością żywo interesowali się również okupanci niemieccy. Gestapo wpadło na trop działalności ZPP i przeprowadziło liczne aresztowania wśród jego członków. Wówczas został aresztowany, a następnie zamordowany, m.in. Jan Przewalski. Jak wspomina Anna Jędrzychowska²⁴: *Od jesieni 1943 r. mnożyły się areszty. W kwietniu 1944 r. został zatrzymany Janek Przewalski. Zginął pod rąkami. Mając połamany krzyż, jeszcze śpiewał Międzynarodówkę*²⁵. W czerwcu 1944 r. również Namysłowski został aresztowany i osadzony w więzieniu na Łukiszkach, gdzie popełnił samobójstwo.

W ostatniej fazie okupacji niemieckiej wileński ZPP został prawie całkowicie rozbity przez gestapo. Spośród kierowniczego aktywu przy życiu pozostał jedynie Stanisław Fedeci.

się wyrokami śmierci. Od 1955 r. przeszedł do pracy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 180, k. 23; W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 111–112; W. Góra, M. Juchniewicz, op. cit., s. 292–312; S. Ciesielski, A. Srebrakowski, *Przesiedlenie ludności z Litwy do Polski w latach 1944–1947*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2000, nr 4, s. 233; Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło: za kulisami bezpieki i partii*, Warszawa 1990, s. 185; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1944–1956*, t. 1, [red.] K. Szważyk, Warszawa 2005, s. 60.

²³ W. Góra, M. Juchniewicz, J. Tobiasz, op. cit., s. 111–112; W. Góra, M. Juchniewicz, op. cit., s. 292–312; S. Ciesielski, A. Srebrakowski, *Przesiedlenie ludności z Litwy do Polski w latach 1944–1947*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2000, nr 4, s. 233.

²⁴ Anna Jędrzychowska – ur. 24 marca 1910 r. w Kijowie. Z wykształcenia pedagog. W latach 1944–1945 w obozie koncentracyjnym Stutthof. Należała do wileńskiej organizacji młodzieżowej „Front”, AAN, Teczka osobowa „Anna Jędrzychowska”, sygn. 10763, k. 1–4.

²⁵ M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu...*, s. 326.

Sytuacja polskich komunistów na Kresach Wschodnich RP uległa poprawie w 1944 r. W wyniku ofensywy Armii Czerwonej wojska niemieckie zaczęły się wycofywać na zachód, a tzw. Zachodnia Ukraina, Zachodnia Białoruś oraz Wileńszczyzna zostały zajęte przez „oswobodzicieli” ze Wschodu. Działania zbrojne rozpoczęły na tych terenach również oddziały partyzanckie Armii Krajowej, które, zgodnie z wytycznymi Komendy Głównej AK, przystąpiły do realizacji planu „Ostra Brama” w ramach akcji „Burza”. Cel osiągnięto jednakże przy współpracy „czerwonej” partyzantki i oddziałów Armii Czerwonej²⁶. Głównym założeniem politycznym operacji „Burza” było pokazanie Sowietom i Armii Czerwonej, że wkraczają na tereny, gdzie jest silna, zorganizowana armia oraz legalny ośrodek polskiej władzy; gdzie jest gospodarz, z którym winni się liczyć. Niestety, przyszłość pokazała, że „przyjaciół” ze Wschodu nie ma zamiaru respektować tego faktu.

Wyzwolenie przez Armię Czerwoną – od stycznia 1944 r. – coraz to nowych przedwojennych terenów Polski, skłoniło Zarząd Główny ZPP do zabiegania u władz sowieckich w sprawie uzyskania ich zgody na rozbudowę Związku w terenie. Nie chodziło już tylko o terytorium ZSRR, ale przede wszystkim o polskie Kresy Wschodnie. Należy mocno podkreślić, że było to sprzeczne z główną ideą Związku, który miał opiekować się ludnością polską na terenie państwa sowieckiego. Działacze ZPP w pełni akceptowali poczynania i plany Stalina. Tworzyli fakty dokonane na tym obszarze, traktując go jako integralną część ZSRR (!). Zapis *Deklaracji Ideowej*, mówiący o utrzymaniu przyjaznych stosunków z ZSRR, realizowali nadzwyczaj gorliwie. Rozmowy na temat rozszerzenia działalności ZPP na przedwojenne ziemie wschodnie RP prowadziła z władzami ZSRR przewodnicząca ZG ZPP Wanda Wasilewska. O ich pozytywnych efektach poinformowała Prezydium Zarządu Głównego ZPP na jego posiedzeniu w dniu 15 lipca 1944 r. Przedstawiła również „życzenia” władz sowieckich w tej kwestii: *Organizacja ZPP na tych terenach* [chodzi o Kresy Wschodnie – E.K.] *powinna objąć element opcyjny* [Polaków i Żydów, którzy zdecydują się opuść

²⁶ R. Korab – Żebryk, *Operacja wileńska AK*, Warszawa 1985, s. 71–80; *Słownik Polski walczącej na Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1995, t. I, s. 107–108; *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. III, Londyn 1984, [dalej: *Armia Krajowa w dokumentach...*], s. 538; L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji*, Warszawa 1999, s. 476–497.

cić Wileńszczyznę – E.K.] i rodziny wojskowych. Przedstawiciele rządu radzieckiego z naciskiem podkreślali wysłanie na te tereny [Kresy Wschodnie – E.K.] ludzi, potrafiących taktownie stawiać zagadnienia mogące zaognić sprawy narodowościowe. Głównym zadaniem ZPP na tych terenach, zgodnie z życzeniem władz radzieckich, powinno być jak najszersze zaspokojenie potrzeb ludności polskiej przy unikaniu wszczynania hałasu wokół zagadnień narodowościowych²⁷.

Wytyczne te jednoznacznie określały cele i zasady pracy ZPP na Kresach Wschodnich RP. Czynniki sowieckie przywiązywały ogromną wagę do tego, by wysłać tam osoby charakteryzujące się wycuciem politycznym, które znają ten teren i ludzi. Osoby, które nie zrażą mieszkańców do idei ZPP, a zyskają ich przychyłność i poparcie. Wśród tych zaufanych ludzi znaleźli się: Andrzej Nowicki²⁸, Stefan Jędrzychowski²⁹

²⁷ *Protokoły Prezydium Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR (czerwiec 1943 – lipiec 1944 r.)*, [w:] „Archiwum Ruchu Robotniczego”, t. II, Warszawa 1975, s. 141–142.

²⁸ Andrzej Nowicki – ur. w 1906 r. w Wilnie. W 1929 r. ukończył w Paryżu studia wyższe. W 1925 r. wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Francji, a w 1926 r. do Komunistycznej Partii Francji (KPF). W latach 1927–1929 zajmował stanowisko sekretarza sekcji polskiej Paryskiego Okręgowego Komitetu KPF. W 1930 r. po powrocie do kraju wstąpił w Wilnie do nielegalnej KPZB. W latach 1932–1934 przejął stanowisko sekretarza Związku Zawodowego Robotników Budowlanych w Wilnie. W latach 1936–1939 r. przebywał w Warszawie, gdzie pracował w redakcji Agencji Wschodniej i „Codziennej Gazety Handlowej”. W październiku 1939 r. na skutek działań wojennych wyjechał do Wilna. W 1940 r. został aresztowany przez policję republiki litewskiej. W lipcu 1940 r. po amnestii Rządu Ludowego wrócił do Wilna, gdzie objął stanowisko komisarza do spraw uchodźców – Polaków oraz zastępcy redaktora odpowiedzialnego gazety „Prawda Wileńska”. Na tym stanowisku pracował do chwili ewakuacji w czerwcu 1941 r. Następnie na różnych stanowiskach, m.in. w Zarządzie Kopalni w Tadżykistanie, w Kazachstanie. W maju 1943 r. został wezwany na Zjazd Związku Patriotów Polskich do Moskwy, a po przyjeździe rozpoczął pracę w Zarządzie Głównym ZPP w ZSRR, w Wydziale Prasy i Informacji, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 198, k. 60–61.

²⁹ Stefan Jędrzychowski (ur. 19 maja 1910 r. w Warszawie, zm. 26 maja 1996 r.) – pisarz, polski i radziecki polityk. W latach studenckich aktywnie działał w antyfaszystowskim ruchu młodzieżowym wraz z Henrykiem Dembińskim. W 1937 r. został aresztowany i skazany na 4 lata więzienia. Współwydawca czasopisma „Po prostu”, współpracownik Żagarów. Po 17 września 1939 posłował do Rady Najwyższej. W 1943 r. współorganizator Związku Patriotów Polskich i I Armii Polskiej w ZSRR. Od 1944 r. członek Polskiej Partii Robotniczej, następnie w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1944 r. skierowano go do Wydziału Informacji i Propagandy w PKWN, przejściowo był również ambasadorem RP w Moskwie i Paryżu. W latach 1945–1947 zajmował się w rządzie żegluga i handlem zagranicznym. W latach 1951–1956 pełnił funkcję wicepremiera. W okresie 1956–1971 zasiadał w Biurze Politycznym KC PZPR. W 1968 r. przejął resort spraw zagranicznych, a w latach 1971–1974 pełnił funkcję ministra finansów. W 1985 r. został członkiem Rady Naczelnej

i Jerzy Putrament³⁰. Byli to ludzie związani z Wilnem, o poglądach lewicowych, którzy orientowali się w sytuacji panującej na Wileńszczyźnie.

Utworzenie na tym terenie oddziału ZPP było dla działaczy Związku sprawą bardzo istotną, gdyż w obliczu skomplikowanych stosunków narodowościowych na tych terenach oraz licznych aresztowań przez władze sowieckie osób podejrzanych o przynależność do AK, należało jak najszybciej otoczyć ludność polską zorganizowaną opieką. Komunistom chodziło również o to, by objąć wpływami ideowymi Związku Patriotów Polskich bardzo liczny tam żywioł polski i odseparować go od „wrogich kierunków politycznych”³¹.

Wobec pozwolenia na organizowanie legalnego już oddziału ZPP – Zarząd Główny ZPP oddelegował na Wileńszczyznę Andrzeja Nowickiego, by zorientował się w istniejącej tam, po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej, sytuacji.

W swoim sprawozdaniu z tego wyjazdu Nowicki pisał o bardzo napiętych stosunkach panujących tam na odcinku polsko-litewskim. Szerokie wpływy obozu londyńskiego na Wileńszczyźnie znacznie utrudniały pracę ideologiczną przedstawicielom ZPP. Dodatkowo sytuację komplikowało bezprawne wywożenie ludności polskiej na Wschód, w głąb ZSRR, mobilizacja Polaków do Armii Czerwonej (ACz) oraz nastroje wyjazdowe do kraju w związku z umowami „repatriacyjnymi”, zawartymi we wrześniu 1944 r.³² Przez podpisanie takiego układu z Litewską SRR, zetpepowcy uży-

ZBoWiD, w której pozostał do 1990 r., AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 216/3; ibidem,teczka osobowa „Stefan Jędrzychowski”, sygn. 9137, k. 1–74; Wileński Słownik Biograficzny, Bydgoszcz 2002, s. 127.

³⁰ Jerzy Putrament (ur. 1910 r., zm. 1986 r.), ps. „Aron Pirmas”, „Bruno Kramarczyk”, „Jerzy Baniewski”. W 1934 r. ukończył studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie – specjalizacja: filologia polska. Prozaik, poeta, publicysta. Należał do grupy literacko-artystycznej Żagary. Był członkiem Młodzieży Wszepolskiej, potem tzw. grupy H. Dembińskiego i Związku Lewicy Akademickiej „Front”. Debiutował jako poeta w 1932 r. W latach 1935–1935 był członkiem redakcji pisma literackiego „Po prostu”. Po zaatakowaniu ZSRR przez Niemcy hitlerowskie, ewakuował się do Moskwy, gdzie pracował w redakcji „Nowych Widnokręgów”. Współtwórca Związku Patriotów Polskich i I Armii Polskiej, oficer oświatowo-polityczny 1. Dywizji im. T. Kościuszki. W 1947 r. został mianowany ambasadorem w Paryżu. W 1950 r. opuścił dyplomację i wrócił do działalności literackiej. Został sekretarzem generalnym, a następnie wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich. Zmarł w 1986 r., AAN,teczka osobowa „Jerzy Putrament”, sygn. 4844, k. 1–2; Wileński Słownik Biograficzny, s. 280.

³¹ A. Głowacki, *Uwagi o tworzeniu terenowych struktur organizacyjnych Związku Patriotów Polskich w ZSRR (1943–1945)*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1986, Folia historica 24, [dalej: A. Głowacki, *Uwagi o tworzeniu...*], s. 69–88.

³² AAN, CBKP, sygn. 248/5, k. 40–41; A. Srebrakowski, op. cit., s. 81–82; M. Juchnie-

skali prawną podstawę do zorganizowania szerokiej akcji ewakuacji polskiej ludności z tego terenu. Tym samym mogli oni pomóc Polakom z Wileńszczyzny, którzy znaleźli się w bardzo niesprzyjającej sytuacji, jaka tam zapanowała w wyniku działalności NKWD. Dla większości Polaków był to jednak tragiczny moment w ich życiu. Zagrożenie i strach o własne życie nakazywały im ewakuację. Lecz przywiązanie do ziemi swych ojców powodowało liczne rozterki i ogromny dylemat wewnętrzny, z którym musieli się sami uporać.

Po przybyciu na Wileńszczyznę Nowicki próbował nawiązać kontakt z miejscowym Delegatem Rządu, którym wówczas był Jerzy Dobrzański. Do bezpośrednich rozmów jednak nie doszło. Nowickiemu udało się skontaktować z Franciszkiem Hryniewiczem, znanym na terenie Wilna dziennikarzem o „przekonaniach umiarkowanych”, który stał się pośrednikiem między Nowickim a Delegatem. Zgodnie z relacją Nowickiego, warunkiem komunistów w sprawie jakichkolwiek rozmów było uznanie przez podziemie niepodległościowe platformy politycznej ZPP. Zażądał on również zaprzestania agitacji i akcji antysowieckiej oraz antyzetpepowskiej. Domagał się wezwania młodzieży, ukrywającej się w lasach, do wstąpienia do Wojska Polskiego i zgłoszenia się do komisji mobilizacyjnych. Ponadto chciał, by zlikwidowano cały aparat podziemny i zaprzestano wszelkich „nielegalnych akcji”. Ze swej strony Nowicki obiecał przyjęcie zwolenników różnych ugrupowań politycznych w skład ZPP, gdzie będą mogli przejawiać działalność, ale jako kierunki ideowe. Żądał też przekazania Związkowi całej bazy technicznej komitetu stronnictw i zapasów broni (!).

Warunki te były nie do przyjęcia przez podziemie niepodległościowe. Delegat rządu RP zgodził się jedynie na spotkanie z innym działaczem ZPP – Ireną Sztachelską. Doszło do niego w domu prof. Adama Ludwiga, ale rozmowy nie doprowadziły do żadnego konsensusu i utknęły w martwym punkcie.

Oprócz prób nawiązania kontaktu z obozem londyńskim, Nowicki podjął indywidualne rozmowy z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa polskiego w celu skłonienia, znanych na terenie Wilna, działaczy społecznych i inteligencji do pracy w Związku Patriotów Polskich³³. Roz-

wicz, Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955 – 1959, Warszawa 2000, s. 32–33; D. Rogut, Polacy z Wileńszczyzny w obozach sowieckich „saratowskiego szlaku” (1945–1949), Toruń 2003, s. 38–39.

³³ Sprawozdanie Przedstawiciela Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR z delegacji służbowej na Wileńszczyznę, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 216/34, [Sprawozdanie Przedstawiciela ZG ZPP], k. 34–38.

mawiał z wieloma osobami, cieszącymi się powszechnym zaufaniem i szacunkiem. Dotarł np. do ks. Aleksandra Lachowicza, profesora Uniwersytetu im. Stefana Batorego – Szczepana Szczeniowskiego, byłego dyrektora teatru – Mieczysława Szpakiewicza, literata Tadeusza Łopalewskiego, poety i teatrologa Józefa Maślińskiego, nauczyciela Kompanowskiego i profesora Adama Ludwiga (związane ideowo z PPS). Z wymienionych osób udało mu się pozyskać tylko Józefa Maślińskiego. Pozostali nie chcieli współpracować z ZPP, argumentując swoją decyzję stosunkiem do kwestii przynależności państwowej Wilna – nie akceptowali jego utraty na rzecz ZSRR. Poza Maślińskim do współpracy włączyło się tylko kilka mniej znaczących osób, bez wpływów społecznych. Ten fakt zadecydował o rezygnacji z tworzenia stałego zarządu ZPP w tym momencie³⁴. Nowicki ograniczył się, więc tylko do powołania aparatu technicznego pod kierownictwem Marii Dziewickiej³⁵, jako sekretarzem odpowiedzialnym Zarządu Tymczasowego ZPP w Litewskiej SRR. Faktycznie działała ona w charakterze jednoosobowego pełnomocnika Zarządu Głównego ZPP na republikę litewską.

Przed swoim powrotem do Moskwy A. Nowicki przekazał M. Dziewickiej instrukcję, co do dalszej pracy na tym terenie oraz „ułożył” stosunki z miejscowymi władzami partyjnymi. W tym celu odbyli razem szereg spotkań z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii (bolszewików) Litwy Antanasem Sniečkusem (1903–1974). Duży wkład w normalizację, do tej pory złego, stosunku władz litewskich do powstającego ZPP, włożył Leszek Krzemień – kierownik Wydziału Wojskowego Zarządu Głównego ZPP w Moskwie. Odbył on spotkanie z sekretarzem KP Litwy – Dubisem, który był jego kolegą z lat studiów w Międzynarodowej Szkole Leninowskiej w Moskwie.

Nowicki zorganizował przed wyjazdem z Wilna jeszcze dwa zebrania, na których wystąpił z referatem politycznym. Można by powiedzieć, że pierwsze z nich miało charakter sondujący nastroje w lokalnym społeczeństwie. W związku z „pozytywnym oddźwiękiem”, z jakim spotkał się referat Nowickiego, postanowiono, po naradzie z Ireną Sztachelską³⁶ (z domu

³⁴ Ibidem; L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji*, Warszawa 1999, s. 522–523.

³⁵ Maria Dziewicka (ur. 14 VI 1912 r. w Wilnie) – z zawodu ekonomistka. Działaczka komunistyczna. W roku 1935 przebywała w więzieniu w Wilnie. Współorganizatorka wileńskiego oddziału ZPP, AAN,teczka osobowa „Maria Dziewicka”, sygn. 10802, k. 1.

³⁶ Irena Sztachelska – urodziła się 13 stycznia 1911 r. w Wilnie. W 1929 r. ukończyła Gimnazjum Sióstr Nazaretanek w Wilnie, a następnie kontynuowała naukę na Wydziale Lekarskim USB w Wilnie, który ukończyła w 1936 r. uzyskując dyplom lekarza. W czasie studiów należała do grupy młodzieży akademickiej H. Dembińskiego i S. Jędrzychowskiego.

Dziewicką) i Marią Dziewicką oraz władzami sowieckimi, zwołać szersze zgromadzenie, które byłoby początkiem publicznej działalności agitacyjnej wileńskiego oddziału ZPP. Zebranie odbyło się 2 września 1944 r. o godz. 17.00 w gmachu teatru Lutnia³⁷. Społeczność S miasta zostało powiadomione o tym spotkaniu przez prasę i radio. Odpowiedni komunikat opublikowano 1 września w „Prawdzie Wileńskiej”³⁸.

Gmach teatru Lutnia, mieszczący ok. 800 osób, był wypełniony słuchaczami. W prezydium zasiedli: przewodnicząca – Maria Dziewicka, dowódca i zastępca dowódcy polskiej jednostki wojskowej w Wilnie – kpt. Wańkowicz i por. Cukrowski, prof. Adam Ludwig, inż. Langiewicz, por.

W latach 1932–35 była członkiem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Związku Lewicy Akademickiej „Front”, Społecznego Klubu Medyków. W roku 1934 rozpoczęła działalność w Komunistycznym Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi (komórce akademickiej). W 1935 roku aresztowana i sądzona – tzw. Proces 11 czyli proces Lewicy Akademickiej w Wilnie. Ostatecznie uniewinniona. W latach 1936–1937 współpracowała z pismem „Po prostu”, i „Karta”. Po rozwiązaniu KZM Zachodniej Białorusi zapisała się w 1938 r. do PPS, ale ze względu na różnice ideologiczne wystąpiła z tej partii. W 1937 r. rozpoczęła pracę w Klinice Chorób Dziecięcych, jako wolontariuszka a następnie jako młodsza asystentka. W roku 1940 została delegatem do Rady Najwyższej Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W latach 1940–41 pracowała jako instruktor opieki nad matką i dzieckiem w Miejskim Wydziale Zdrowia oraz w Prezydium Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w Wilnie. W 1941 r, po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej, ewakuowała się z mężem – Jerzym Sztachelskim w głąb ZSRR. Do końca roku 1941 pracowała w Menzelińsku (Tatarska Autonomiczna Republika Radziecka) jako lekarz Stacji Opieki nad matką i dzieckiem oraz oddziału dziecięcego miejscowego szpitala. Na początku 1942 r. została przyjęta, jako ochotniczka do 16. litewskiej Dywizji Strzeleckiej – do 80 samodzielnego batalionu sanitarnego. W czerwcu 1943 r., zgodnie z wytycznymi Ludowego Komisariatu Obrony ZSRR (NKO ZSRR), została przeniesiona do Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w stopniu kapitana. Następnie do Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater Armii Polskiej, gdzie została zastępcą dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych. Z początkiem 1944 r. rozpoczęła pracę w Wydziale Wojskowym ZPP w Moskwie, gdzie pełniła funkcję kierowni-ka referatu opieki nad inwalidami i rodzinami wojskowymi. W lipcu 1944 r. na własną prośbę została skierowana do Wilna, gdzie wraz z siostrą M. Dziewicką, A. Derugą i W. Janiszewskim włączyły się bardzo aktywnie w organizowanie struktur ZPP na Wileńszczyźnie. Pod koniec 1944 r. wraz z rodziną przeniosła się do Białegostoku, a w 1945 do Warszawy. W latach 1945–1947 pracowała w Ministerstwie Zdrowia. W 1945 r. została przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W 1947 r. weszła do Sejmu Ustawodawczego RP z listy państwowej, a od 11 lutego 1947 była kandydatem PZPR do sejmiku RP. W lutym 1949 r. zapisała się do PZPR. Od 1947 r. pracowała w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie; AAN ZPP w ZSRR, sygn. 199, k. 8; AAN, teczka osobowa „Irena Sztachelska”, sygn. Z4806, k. 1–14; AIPN kartoteka ewidencyjno-adresowa; L. Krzemień, Czas wojny, Warszawa, 1980, s. 298.

³⁷ Sprawozdanie z pracy oddziału wileńskiego, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 180, [dalej: Sprawozdanie z pracy oddziału wileńskiego ZPP], k. 62.

³⁸ „Prawda Wileńska” 1944, nr 36, s. 2.

Wacław Alchimowicz – były dowódca oddziału partyzanckiego im. Wandy Wasilewskiej. Referat wygłosił Andrzej Nowicki. Skupił się on głównie na wspólnej walce Wojska Polskiego i Armii Czerwonej oraz sojuszu „Ludowej” Polski ze Związkiem Radzieckim. Treści te spotkały się z „aprobatą okazaną brawami”. Gorzej było z częścią przemówienia, dotyczącą granic wschodnich powojennej Polski. Z tłumy rozległy się głosy sprzeciwu. Do większych zamieszek na tym tle nie doszło. Przewodniczącemu Prezydium i prelegentowi udało się uspokoić podenerwowaną publiczność.

W pisemnej relacji Irena Sztachelska, działaczka, która się przyczyniła do założenia ZPP, tak wspomina zebranie zorganizowane przez Nowickiego w gmachu teatru Lutnia:

Po pewnym czasie udało nam się zorganizować liczne, legalne już zebranie w teatrze Lutnia. Andrzej Nowicki przedstawił na nim prace i zadania ZPP, a także pokazaliśmy film o I-szej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki i bitwie pod Lenino. To spotkanie było bardzo udane. Po zebraniach tych zgłosiło się kilku młodych ludzi, zaprzyjaźnionych z rodziną współpracujących z nami p.p. Fedeckich. Ci młodzi ludzie wyrazili chęć pracy w organizowanej przez PKWN w Lublinie administracji nowej Polski. Udało nam się wysłać ich do Lublina radzieckim samolotem³⁹.

Nasuwa się tu pytanie: dlaczego wobec tak dużych wpływów obozu londyńskiego na terenie Wileńszczyzny, spotkania organizowane przez ZPP cieszyły się sporym poparciem i dużą frekwencją? Pytanie w sumie naiwne, bo o wielkim sukcesie zebrań informuje nas w sprawozdaniu sam organizujący je. Aby mieć właściwy obraz tamtych wydarzeń, należałoby zwrócić uwagę np. na ogólną liczbę Polaków na tych terenach, a było ich tam około 500 tys. osób⁴⁰. Okazuje się więc, że tych 800, uczestniczących w spotkaniu, stanowi znikomy procent ich ogółu.

Ale jest to mimo wszystko spora grupa zainteresowanych. Co w takim razie skłoniło ich do udziału w pracach ZPP? Warto nadmienić, że wydarzenia wojenne odcięły ludzi od szerszych informacji. Nie wiedzieli dokładnie, co się dzieje na okupowanych ziemiach polskich, na frontach i o czym dyskutują „wielcy” tego świata. Ich marzeniem było mieć wreszcie spokojne życie w wolnej Ojczyźnie. Gdy zatem usłyszeli o organizacji, noszącej w swej nazwie słowo „Polska”, czyż nie dawało im to nadziei? Lektura prasy w języku polskim, spotkania z rodakami – były dla nich szansą na zdobycie ważnych informacji, dawały możliwość dyskusowania o przyszło-

³⁹ A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRRR*, s. 76.

⁴⁰ Ibidem.

ści Ojczyzny. Duży wpływ na frekwencję miała też zapewne bardzo aktywna akcja propagandowa komunistów na Wileńszczyźnie, o której informują nas, oprócz dokumentacji zetpepowskiej, również doniesienia dowódców AK do KG AK. W meldunku z dnia 12 lipca 1944 r. jest mowa np. o ożywionej działalności na tym terenie Stefana Jędrychowskiego oraz o wywiadzie prowadzonym przez dowódców z sowieckich oddziałów partyzanckich, interesujących się stosunkiem AK do ZPP⁴¹.

Sytuacja Polaków na Wileńszczyźnie była wyjątkowa, gdyż, zgodnie z decyzjami Kremla, wolność i pokój oznaczały dla nich konieczność porzucenia swej ojcowizny i wyjazd na zachodnie, obce im krańce kraju. Dlatego późniejsze problemy i małe, w porównaniu z innymi oddziałami ZPP, zainteresowanie działalnością Związku. Na około półmilionową społeczność polską Wileńszczyzny swój akces do ZPP, w okresie jego największego rozwoju w 1945 r., zgłosiły zaledwie 6 862 osoby, co stanowi 1,4%! Dowodem na wrogie stanowisko społeczności wileńskiej wobec ZPP może być kolejny fragment relacji pisemnej Ireny Sztachelskiej:

Jadąc do Wilna, wyobrażałam sobie, że ZPP, PKWN i Wojsko Polskie będą traktowane jako główna siła wyzwolenia Polski obok armii radzieckiej. Tymczasem społeczeństwo polskie bardzo niechętnie odnosiło się do naszych usiłowań; wielu członków tego społeczeństwa uważało nas za zdrajców sprawy polskiej. Na szczęście mieliśmy wielu znajomych, a nawet przyjaciół z „przeciwnego obozu”. Przy ich pomocy organizowaliśmy nieoficjalne zebrania w prywatnych mieszkaniach, najczęściej moim i mojej rodziny, na których informowaliśmy o społecznych działaniach ZPP i walkach żołnierzy polskich na wschodnim froncie⁴².

Działacze wileńscy, na czele z delegatem Nowickim, wypracowali plan działań na najbliższą przyszłość. Za najważniejsze zadanie uznali konieczność „wyciągnięcia z lasu” młodzieży polskiej, ukrywającej się tam przed mobilizacją do ACz, i uświadomienia jej, że będzie wcielana nie do Armii Czerwonej, a do Armii Polskiej. Postanowili załatwić pomieszczenia dla teatrów polskich, przeciwdziałać „wrogiej agitacji”, a przede wszystkim stworzyć Zarząd Tymczasowy ZPP na Litewską SRR. Dlatego za zasadne uznano wizyty czołowych działaczy ZPP w Wilnie i ich publiczne, „uświadamiające” wystąpienia⁴³.

Zanim doszło do oficjalnego rozpoczęcia działalności ZPP, miało miejsce kilka spotkań z udziałem Stefana Jędrychowskiego i Jerzego Putra-

⁴¹ *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. III, s. 543.

⁴² *Ibidem*, s. 78.

⁴³ Sprawozdanie Przedstawiciela ZG ZPP, k. 37.

menta w domu Marii Dziewickiej przy ul. Sierakowskiego. To tam mieścił się punkt skupiający życie polskich komunistycznych działaczy wileńskich. W ramach tych nieoficjalnych spotkań zastanawiano się nad dobraniem odpowiednich ludzi, którzy mieli stanowić kadrę już oficjalnego oddziału ZPP. Ich pozyskanie było kluczowym zagadnieniem, które decydowało o powodzeniu bądź klęsce ZR ZPP w Litewskiej SRR. Cały wrzesień 1944 r., (czyli jeszcze przed oficjalnym założeniem ZPP na tym terenie) działało czterech pracowników etatowych: Julian Łaskiewicz, Zbigniew Zambrzycki, Jerzy Antoniak i Maria Dziewicka⁴⁴.

Oficjalną datą założenia legalnego Związku Patriotów Polskich na Wileńszczyźnie jest 23 wrzesień 1944 r. Wtedy właśnie odbyło się pierwsze formalne zebranie organizacyjne. W spotkaniu uczestniczyli przede wszystkim dawni działacze grupy Dembińskiego i Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB): Maria Dziewicka, Władysław Janiszewski, Adam Ludwig, Aleksy Deruga, Józef Maśliński, Julian Łaskiewicz, Zbigniew Zambrzycki, Feliks Wolski, Mieczysław Nowak, Jerzy Antoniak, Wacław Alchimowicz, Maria Abramowicz, Aldona Romanowiczowa i Henryk Zagajski – wszyscy o poglądach skrajnie lewicowych.

Pierwszym i zasadniczym punktem porządku dziennego było ukonstytuowanie się Komitetu Organizacyjnego ZPP na Wileńszczyźnie. Oczywiście, decydujący głos na zebraniu miał Andrzej Nowicki, jako delegat Zarządu Głównego ZPP. On rozstrzygał, czy ktoś się nadaje do pracy w Związku, czy też nie. Na funkcję prezesa, za jego zgodą, zebrani powołali początkowo Aleksego Derugę (wileńskiego nauczyciela – historyka)⁴⁵,

⁴⁴ Sprawozdanie z pracy oddziału wileńskiego ZPP, k. 62; Projekt stanowisk etatowych Zarządu Republikańskiego ZPP w Wilnie, zatwierdzonych uchwałą zebrania w dniu 13 kwietnia 1945 r., AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 216/41, k. 48–48a; J. Putrament, *Pół wieku. Wojna*, Warszawa 1964, s. 258–262.

⁴⁵ Aleksy Deruga (ur. 29 IX 1908 r. w Łowiczu) – w latach 1915–1918 przebywał z rodziną w Rosji. Po powrocie do kraju zamieszkali w Łowiczu, a następnie w Brześciu nad Bugiem, gdzie ukończył gimnazjum ogólnokształcące o profilu humanistycznym. W październiku 1930 r. rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. W roku 1934 uzyskał tytuł magistra filozofii z dziedziny historii i rozpoczął pracę naukową w sekcji historycznej Instytutu Naukowo-Badawczego. Tytuł doktora uzyskał w 1939 r. Pracował jako bibliotekarz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie, a następnie jako tłumacz języka litewskiego w sekcji pomocy Polakom Litewskiego Czerwonego Krzyża. W okresie od 16 września 1940 r. do 1 sierpnia 1941 r. wykładał historię ZSRR

ale był nim tylko przez dwa dni, po czym ustąpił z tego stanowiska. Powierzono je (25 września – podczas drugiej części zebrania organizacyjnego) Władysławowi Janiszewskiemu⁴⁶, wileńskiemu nauczycielowi – poloniście. Na sekretarza odpowiedzialnego obrano Marię Dziewicką. Kierownikiem działu propagandy został Aleksy Deruga, kierownikiem działu wojskowo – mobilizacyjnego – Waclaw Alchimowicz (były partyzant AK, który następnie przeszedł do „czerwonej” partyzantki). Stanowisko kierownika klubu powierzono Zbigniewowi Zambrzyckiemu, wileńskiemu muzykowi, a instruktora – Jerzemu Antoniakowi. Sprawami wyjazdu do Lublina zajęła się Maria Abramowicz, zaś członkami Zarządu zostali: Aldona Romanowiczowa, Jerzy Antoniak, Adam Ludwig. Sprawami gospodarczymi mieli zajmować się: Mieczysław Nowak i Feliks Wolski, a buchalterem został Julian Łaszkiwicz⁴⁷.

Po ukonstytuowaniu się Komitetu Organizacyjnego głos zabrała Maria Dziewicka, która zdała sprawozdanie z dotychczasowych działań aktywistów ZPP na terenie Wilna. Za najpoważniejsze ich osiągnięcie uznała zdobycie lokalu przy ul. Zygmuntowskiej nr 8 m. 5, którego pomieszczenia zostały wyposażone w wypożyczone meble. Urządzono tu czytelnię i biura. M. Dziewicka wspomniała o zebraniach organizowanych w jej mieszkaniu z działaczami: Jędrzychowskim oraz Putramentem. Bardzo istotnym osiągnięciem Komitetu było wyjaśnienie sprawy poborowych. Mieli oni otrzymywać stemple w dowodzie osobistym, że posiadają obywatelstwo polskie, i być odsyłani na teren Polski Lubelskiej, a następnie kierowani do formu-

w szkole średniej. W czasie okupacji niemieckiej przez pewien czas pozostawał bezrobotny. Następnie podjął pracę w Litewskim Urzędzie Zaopatrzenia i Przydziałów w Wilnie w kancelarii, a potem w sekretariacie fabryki konserw „Bałtyk”. Od września 1944 r. działacz wileńskiego oddziału ZPP, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 180, k. 232.

⁴⁶ Władysław Janiszewski (ur. w 1899 r. w Kijowie, zm. ?) – nie dyplomowany absolwent polonistyki USB i Szkoły Nauk Politycznych przy Instytucie Europy Wschodniej w Wilnie. Do 1939 r. pracował jako nauczyciel Kursów Gimnazjalnych w Wilnie. Pracę z ZPP rozpoczął z dniem 23 września 1943 r., pełniąc funkcję przewodniczącego Zarządu Republikańskiego ZPP w Litewskiej SRR, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 180, k. 237; A. Rojecki, *Okruchy wspomnień. Materiały do dziejów polskiego szkolnictwa średniego w Wilnie w latach II wojny światowej*, [w:] *Wilno jako ognisko oświaty w latach próby (1939–1945)*, Białystok 1994, s. 75.

⁴⁷ Protokół pierwszego zebrania Komitetu Organizacyjnego Związku Patriotów Polskich, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1381, s. 1–5; Protokół zebrania Organizacyjnego Aktywu Związku Patriotów Polskich w Wilnie w dn. 23 i 25 września 1944, ibidem, k. 140; Sprawozdanie z pracy oddziału wileńskiego ZPP, s. 24; Sprawozdanie ogólne..., k. 95, A. Głowacki, *Uwagi o tworzeniu...*, s. 80–81; A. Srebrakowski, op. cit., s. 78–79; *Kronika ZPP*, „Wolna Polska” 1945, nr 7, s. 4.

jącego się tam ludowego Wojska Polskiego. Wspomniała też o pracy agitacyjnej, prowadzonej wśród poborowych w *wojenkomatach* miejskim i powiatowym, oraz o zwerbowaniu 100 chętnych do pracy w administracji PKWN, których już odesłano samolotem do Lublina.

O powstaniu oddziału wileńskiego ZPP polskojęzyczna prasa lokalna informowała bardzo zdawkowo. W związku z toczącą się tam ostrą walką polityczną i zbrojną pomiędzy władzami sowieckimi a podziemiem niepodległościowym działacze ZPP woleli milczeć. W kilka dni po ich zebraniu organizacyjnym – 27 września – w „Prawdzie Wileńskiej” pojawił się lakoniczny komunikat o otwarciu przez ZPP swego lokalu i czytelní. Poinformowano jedynie o godzinach przyjęć interesantów oraz o godzinach otwarcia czytelní⁴⁸.

W październiku i listopadzie 1944 r. Zarząd Republikański ZPP w LSRR wysłał do ZG ZPP wykaz pracowników etatowych, który odbiegał nieco od składu osobowego Komitetu Organizacyjnego (obsada stanowisk zmieniała się częściowo także w obu tych miesiącach). Uposażenia za pracę w ZPP pobierali: przewodniczący – Władysław Janiszewski, zastępca przewodniczącego – A. Deruga, sekretarz odpowiedzialny – Maria Dziewicka, instruktor – Julian Łaskiewicz, instruktor – Jerzy Antoniak, instruktor – Wacław Alchimowicz, przewodniczący zarządów rejonowych: Maria Abramowicz, Stanisław Wichert i Feliks Wolski, instruktor – Benedykt Szymański, intendent – Mieczysław Nowak (od listopada pełnił funkcję dozorca), buchalter – Julian Wiszniewski, kierownik klubu – Teodor Bujnicki, sekretarz techniczny – Maria Górka, kurier – Eleonora Kluczyńska oraz szofer – Feliks Wolski (w listopadzie)⁴⁹.

Na starcie głównym ich zadaniem była rozbudowa struktur ZPP w terenie, co okazało się niezwykle trudne do wykonania. Brak poparcia ze strony rodaków i silne wpływy podziemia niepodległościowego hamowały i utrudniały rozwój ZPP na Wileńszczyźnie. W swoich wspomnieniach Mieczysław Alechno⁵⁰ – ludowiec, instruktor ZPP – tak opisał ten okres

⁴⁸ *Związek Patriotów Polskich*, „Prawda Wileńska” 1944, nr 58, s. 2.

⁴⁹ Do Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 180, k. 4.

⁵⁰ Mieczysław Alechno (ur. 23 V 1905 r.) – absolwent Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. W trakcie studiów był aktywnym działaczem Związku Akademickiej Młodzieży Ludowej USB. Po ukończeniu studiów trzy lata pozostał bezrobotny. W czasie okupacji niemieckiej zarabiał na życie, pracując fizycznie. Po wyzwoleniu Wilna w lipcu 1944 r. podjął pracę na stanowisku dziennikarza. Od 6 czerwca 1945 r. do 1 listopada 1945 r. pełnił rolę terenowego instruktora w wileńskim oddziale ZPP. W okresie od 1 listopada 1945 r. do 30 czerwca 1946 r. był kierownikiem Wydziału Organi-

pracy w Związku: *Robiono także próby wyjścia z działalnością poza teren Wilna, jak np. w Nowej Wilejce, Niemenczynie. Ale usiłowania te napotykały na poważne trudności i nie dały większych wyników. W tej pierwszej fazie działalności ZPP nie udało się zorganizować ani jednego koła poza Wilnem. Akcja ograniczała się do doraźnych zebrań*⁵¹. Ponadto, zgodnie z komunikatem umieszczonym w *Kronice „Prawdy Wileńskiej”*, zadaniem ZPP było informowanie Polaków o możliwości zaciągu (i przeprowadzanie mobilizacji) do Wojska Polskiego, poszukiwanie zaginionych, pomoc materialna Polakom oraz organizowanie polskiego życia kulturalnego na terenie Wilna i Wileńszczyzny⁵².

Struktura organizacyjna ZPP na Wileńszczyźnie była inna niż na pozostałych obszarach ZSRR. Tutaj nie tworzone zarządów obwodowych, gdyż podział administracyjny Litewskiej SRR nie przewidywał takiego szczebla. W związku z powyższym, w większych skupiskach ludności polskiej powstawały zarządy rejonowe, w skład, których wchodził: przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz oraz referenci: opieki społecznej, szkolny, do spraw ewakuacji, młodzieżowy. Podporządkowane były one bezpośrednio Zarządowi Republikańskiemu. Zarządom rejonowym natomiast podlegali pełnomocnicy gmin i rad wiejskich. W rejonach o niewielkiej liczbie Polaków powoływano pełnomocników rejonowych ZPP. W Wilnie natomiast powstała instytucja pełnomocników fabrycznych, podlegająca Zarządowi Miejskiemu, który – po formalnej likwidacji w grudniu 1945 r. – nosił nazwę Koła Fabrycznego ZPP⁵³.

Po powstaniu zarządów rejonowych ZPP na terenie Wileńszczyzny w 1945 r. uległa rozbudowie również struktura tutejszego Zarządu Republikańskiego. Z czasem w jego ramach wykształciły się następujące wydziały: organizacyjny, opieki społecznej, repatriacji, młodzieżowy, propagandowy (kulturalno-oświatowy), wojskowy (został zlikwidowany z dniem 15 lipca 1945 r.) oraz szkolny. W ramach Wydziału Organizacyjnego utworzono sekcje: robotniczą, chłopską, nauczycielską i akademicką⁵⁴.

Właśnie ta struktura organizacyjna Zarządu Republikańskiego ZPP w LSRR była bardzo charakterystyczna i odróżniająca go od pozostałych

zacyjnego Zarządu Republikańskiego ZPP w LSRR, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1385, k. 43; ibidem, sygn. 180, k. 170, 198 – 199.

⁵¹ M. Alechno, M. Sitkowski, *Ze wspomnień działaczy ZPP na Wileńszczyźnie*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” 1962, nr 4, s. 297–302.

⁵² *Kronika ZPP*, „Prawda Wileńska” 1944, nr 70, s. 2.

⁵³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1381, k. 120, 164 – 165; sygn. 1382, k. 44; sygn. 1383, k. 5.

⁵⁴ Sprawozdanie z działalności ZPP w Wilnie, ibidem, sygn. 1383, k. 65.

ogniów tego szczebla, rozsianych po całym obszarze ZSRR. W przeciwieństwie do innych zarządów republikańskich – odwzorowywała organizację Zarządu Głównego ZPP w Moskwie. Należy nadmienić np., że poza krótką działalnością wydziałów wojskowych przy zarządach ZPP w Leninabadzie (styczeń 1944 r.) i Erewaniu (wrzesień 1944 r.), nigdzie indziej nie istniał taki wydział⁵⁵. Przy żadnym zarządzie ZPP nie ustanowiono również stanowiska pełnomocników gmin i rad wiejskich. Centrala ZPP w Moskwie zdawała sobie jednak sprawę z konieczności powołania właśnie na Wileńszczyźnie Wydziału Wojskowego – przede wszystkim w celu zneutralizowania bardzo wpływowego i aktywnego tam podziemia niepodległościowego. Miała również świadomość tego, jak duży potencjał tkwi w polskiej młodzieży. Odpowiednie jej ukształtowanie ideologiczne mogło przecież pomóc w realizacji, postawionych przed ZPP, zadań. Były to więc bardzo ważne odcinki pracy Zarządu Republikańskiego ZPP w Wilnie, wymagające istnienia stosownych struktur organizacyjnych.

Należy przy tym zauważyć, że dla wileńskiego Zarządu nazwa „Republikański” nie jest właściwa. Przecież ZPP nie obejmował swoim zasięgiem całej LSRR, a tylko Wileńszczyznę. Bardziej zasadne wydaje się więc nazywanie tego zarządu obwodowym, a nie republikańskim. Władze sowieckie, wciąż uznające ważność zmian terytorialnych z 10 października 1939 r., traktowały jednak Wileńszczyznę jako część Litewskiej SRR. Zapewne stąd nazwa oddziału ZPP „Republikański”.

Utworzenie ZPP na Wileńszczyźnie, gdzie żywioł polski od dawna był bardzo silny, aktywny politycznie i kulturalnie, gdzie sytuacja polityczna i stosunki międzyetniczne były bardzo napięte, miało z jednej strony pomóc komunistom w uporaniu się z wpływami struktur podziemia prołondyńskiego, z drugiej zaś – w miarę bezkonfliktowo doprowadzić do przemieszczenia (ekspatriacji) ludności polskiej i żydowskiej (przedwojennych obywateli polskich) na centralne, zachodnie oraz północne ziemie nowej terytorialnie i ustrojowo Polski.

Zgodnie z logiką działania Sowietów – konieczne było tworzenie przez nich na spornych terenach faktów dokonanych. Na terenie Wileńszczyzny znajdowały się przecież dużo większe, liczące ogółem 500 tys. osób, skupiska Polaków, podczas gdy na Litwie Kowieńskiej liczba Polaków sięgała 200 tys. osób⁵⁶.

⁵⁵ A. Głowacki, *Uwagi o Wydziale Wojskowym Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR*, [w:] *W służbie narodu i państwa. Ludowe Wojsko Polskie 1943–1983*, Lublin 1984, s. 188.

⁵⁶ M. Juchniewicz, *Na wschód od Bug*, s. 21.

W podobnej sytuacji politycznej znalazły się w 1944 r. pozostałe tereny wschodnie II RP, tzw. Zachodnia Ukraina i Zachodnia Białoruś. Należy przypomnieć, że władze sowieckie już od jesieni 1939 r. postępowały z nimi tak, jak z terytorium należącym do ich państwa. Założenia ideowe ZPP przewidywały m.in. konieczność roztoczenia opieki nad Polakami **na terenie ZSRR**. Czemu więc utworzono ogniwa ZPP na obszarach należących do II RP?

Przez pierwsze miesiące istnienia Zarządu Republikańskiego ZPP jego działalność ograniczała się tylko do miasta Wilna. Brak zaufania ze strony polskiej społeczności, a także niedostatek wykwalifikowanej kadry działaczy spowodowały, że dopiero na początku 1945 r. zaczęto organizować oddziały Związku na prowincji. Był to również początek pracy w LSRR Pełnomocnika Rządu RP ds. repatriacji⁵⁷. Dawało to Związkowi większe możliwości działania i w dużym stopniu ułatwiło wyjście działaczy w teren. Udało się im zorganizować 19 oddziałów. Ich siedziby znajdowały się w następujących miejscowościach (tab. 1):

Tabela 1. Wykaz zarządów rejonowych ZPP na Wileńszczyźnie(1945 r.)

L.p.	Siedziba zarządu	Data powstania
1.	Mejszagola	luty 1945 r.
2.	Szumsk	1 kwietnia 1945 r.
3.	Niemenczyn	16 kwietnia 1945 r.
4.	Święcany	20 kwietnia 1945 r.
5.	Troki	13 maja 1945 r.
6.	Podbrodzie	3 czerwca 1945 r.
7.	Nowe Święcany	26 lipca 1945 r.
8.	Ejszyszki	16 sierpnia 1945 r.

⁵⁷ Sprawozdanie z pracy poszczególnych zarządów rejonowych, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1393, k. 23; Uchwała w sprawie działalności Republikańskiego Zarządu ZPP na Litwie, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1383, k. 33; A. Głowacki, *Uwagi o tworzeniu...*, s. 81; A. Srebrakowski, op. cit., s. 78–79.

9.	Orany	17 sierpnia 1945 r.
10.	Jaszuny	29 sierpnia 1945 r.
11.	Wielkie Soleczniki	16 września 1945 r.
12.	Dukszty	19 września 1945 r.
13.	Turgiele	10 października 1945 r.
14.	Turmonty	16 października 1945 r.
15.	Nowa Wilejka	21 października 1945 r.
16.	Ignalino	25 października 1945 r.
17.	Druskienniki	19 listopada 1945 r.
18.	Mickuny	25 listopada 1945 r.
19.	Podbrzezie	8 grudnia 1945 r.

Źródło: Sprawozdanie z pracy poszczególnych zarządów rejonowych, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1393, k. 23; A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989*, Toruń 2000, s. 79.

Jak widać z powyższego wykazu, rozwój struktur ZPP w terenie nastąpił dopiero w drugiej połowie 1945 r. Działaczom wileńskim potrzeba było aż roku, by zyskać poparcie małej grupy osób, mogącej obsadzić stanowiska na prowincji. Ich praca polegała głównie na wzmożonej akcji propagandowej w terenie. Instruktorów wileńskiego ZPP wspierali w tym działacze z Zarządu Głównego ZPP, np.: Zofia Biler, Jerzy Bogusz, Gabriel Kauffman, Kazimierz Dajek, Michał Frank, Jadwiga Przybytko, Stefan Burlikowski i inni, towarzysząc im w wyjazdach i wygłaszając propagandowe referaty⁵⁸.

W polskojęzycznej prasie komunistycznej w ZSRR – „Wolnej Polsce”, „Nowych Widnokręgach”, czy w „Prawdzie Wileńskiej” – o powołaniu oddziału litewskiego ZPP prawie nie wspominało. Z czasem jednak zaczęły ukazywać się krótkie komunikaty, dotyczące działalności ZPP na Wileńszczyźnie. Dość obszernie artykuły, przedstawiające w bardzo pozytywnym świetle działalność oddziału wileńskiego ZPP, pojawiły się na łamach „Wol-

⁵⁸ M. Alechno, M. Sitkowski, op. cit., s. 300.

nej Polski” 7 marca i 8 czerwca 1945 r.⁵⁹ Jednak były to informacje, które w najmniejszym stopniu nie oddawały rzeczywistej sytuacji tam panującej. Wspomiano o „sukcesach” działaczy, umieszczano komunikaty na temat organizowanych imprez kulturalnych, nie wspominając słowem o zażartych zmaganiach politycznych, toczonych z podziemiem niepodległościowym o wpływy na tym terenie.

Powstanie ZPP na Wileńszczyźnie odbiło się echem również wśród jego ideowych i politycznych przeciwników. Na niejednej naradzie dowódców AK na Wileńszczyźnie poruszano tę sprawę. W podziemiu demokratycznym znalazło się wielu zagorzałych wrogów ZPP, którzy dążyli do wyeliminowania najaktywniejszych działaczy komunistycznych⁶⁰. W meldunku, kierowanym do Delegata Rządu RP na Kraj, pochodzącym z marca 1944 r., podziemie niepodległościowe informowało dokładnie o działalności i założeniach nielegalnego jeszcze wówczas ZPP w Wilnie⁶¹. Ale były również osoby patrzące na działaczy ZPP z pewną pobłażliwością. Jak wspomina jeden z członków tego podziemia, Zygmunt Brzozowski: *Zdecydowaliśmy nadal bojkotować ten związek jako nie uznawany przez Rząd Polski. W toku dyskusji m.in. padło pytanie komendanta, co myślimy o ewentualnym wysadzeniu w powietrze domu, w którym mieści się siedziba Związku Patriotów. Komendant zapewnił, że wszystko jest przygotowane i dom może być zniszczony nawet następnej nocy. Projekt został odrzucony bez żadnej dyskusji przez wszystkich obecnych. Stanęliśmy na stanowisku, że nie możemy dopuścić do walki bratobójczej i rozlewu krwi bratniej, że i tak obecna wojna pochłonęła i pochłania życie wielu Polaków. Na tym sprawę definitywnie zakończono. Nie była ona już nigdy dyskutowana*⁶².

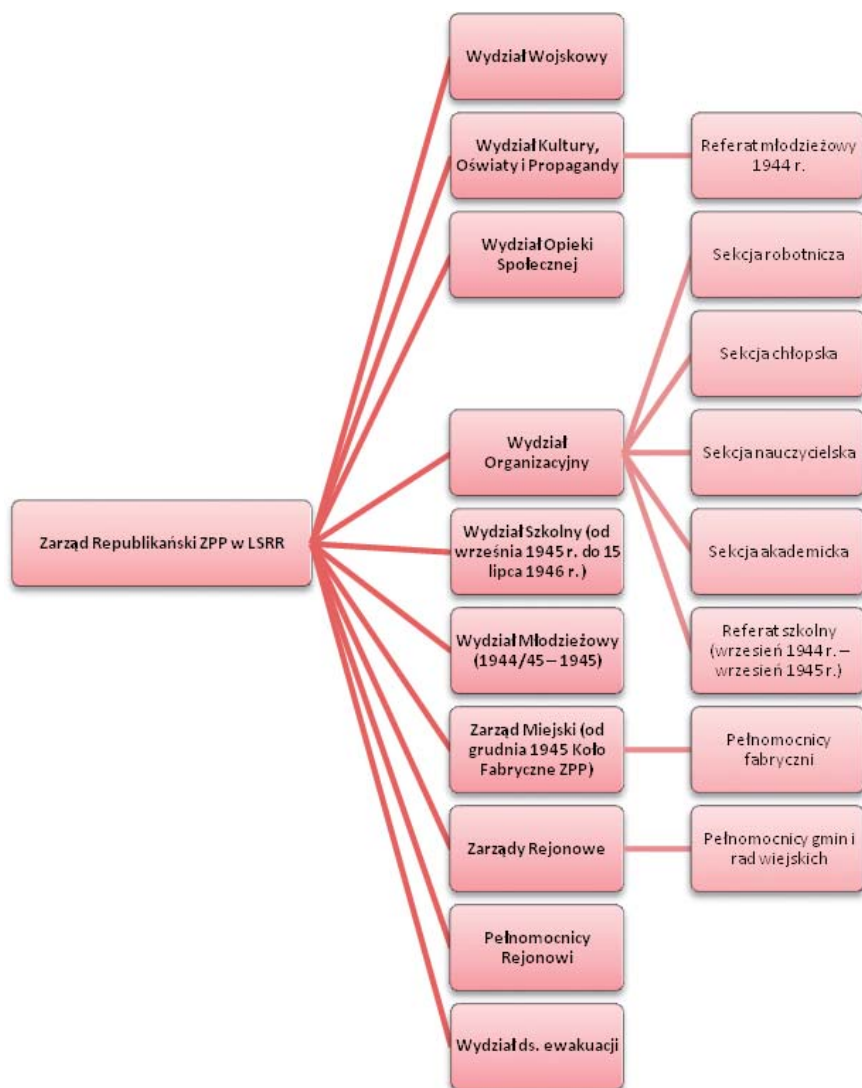
Różnice ideologiczne nie pozwalały na jakąkolwiek współpracę między obu obozami politycznymi. ZPP, sterowany z Moskwy, traktował podziemie akowskie jako wroga numer jeden. Również społeczeństwo polskie Wileńszczyzny patrzyło nieufnie na ZPP. Większość mieszkańców pamiętała ówczesnych działaczy wileńskich Związku Patriotów Polskich z okresu międzywojennego. Znali ich lewicowe poglądy, co odstraszało demokratyczną część społeczeństwa od akcesu do tej organizacji.

⁵⁹ *Związek Patriotów Polskich w walce podziemnej z niemieckim najeźdźcą*, „Wolna Polska” 1945, nr 21, s. 2; Kronika ZPP, „Wolna Polska” 1945, nr 7, s. 4.

⁶⁰ Akcja „Modrzew” – operacja przygotowana przez partyzantów AK, która miała na celu zlikwidowanie 12 głównych działaczy ZR ZPP w Litewskiej SRR.

⁶¹ AAN, Delegatura Rządu na Kraj, sygn. 202/III-73, k. 44–45.

⁶² Z. Brzozowski, *Wilno 1910–1945*, Warszawa 1989, s. 130.



Struktura organizacyjna Zarządu Republikańskiego Związku Patriotów Polskich w Litewskiej SRR

Генезис Республиканского правления Союза польских патриотов в Вильнюском округе

Политика Сталина в отношении к восточным, пограничным землям Польши окончилась успешно. Польские коммунисты, которые во время второй мировой войны „оказались” на территории СССР, были для советского диктатора только инструментом, который он ловко использовал.

Согласие Сталина сделало возможным основание в 1943 г. Союза польских патриотов в СССР (СПП). Главная цель СПП – охватить помощью и заботой польское население в СССР. 23 сентября 1944 г. в Литовской ССР начало свою деятельность Республиканское правление Союза польских патриотов. СПП в Литовской ССР сыграл очень важную политическую и организационную роль.

Только в этом Республиканском правлении был создан Военотдел СПП. Он регистрировал добровольцев, которые хотели поступить в Польскую Армию. Но прежде всего выводил из лесов отряды Крайовой Армии. В 1945 г. вместо Военотдела начала свою работу спецгруппа, задачей которой была разработка и ликвидация Крайовой Армии. Очень важная была тоже деятельность отдела пропаганды и эвакуации. С днем 8 августа 1946 г. Вильнюсские правление СПП было – на основании распоряжения Главного Правления СПП – официально ликвидированно.

Надо сказать, что работа СПП в Литовской ССР была очень опасная. Не можно тоже однозначно сказать, была-ли деятельность этого отдела СПП полезная для польского населения. Правда – множество поляков избегло смерти от советских спецслужб. Благодаря деятельности СПП они могли начать новую жизнь в „новой” Польше. Нельзя забывать, что много польских граждан не согласилось с идеологией коммунистов, что стало причиной их смерти.